

Rozważania adwentowe – czwartek 3 tygodnia Adwentu

Rozważania na czwartek
trzeciego tygodnia Adwentu.
Proponowane tematy to: Bóg
jest wierny swoim obietnicom;
przykład św. Jana Chrzciciela;
wierność jest zawsze twórcza.

13-12-2022

- Bóg jest wierny swoim
obietnicom;
- Przykład św. Jana Chrzciciela;

- Wierność jest zawsze twórcza.

.....

W DUŻEJ części księgi proroka Izajasza czytamy, jak bardzo Bóg jest zasmucony niewiernością swojego ludu. Przychodzi jednak moment, w którym postanawia pocieszyć Jerozolimę, przebaczyć jej wszystkie grzechy i przypieczętować wieczne przymierze. Przypomina nam o tym dzisiaj pierwsze czytanie mszalne. Język, którym posługuje się prorok, jest niemal matczyny: "Na krótką chwilę porzuciłem ciebie, ale z ogromną miłością cię przygarne", "ukryłem przed tobą na krótko swe oblicze, ale w miłości wieczystej nad tobą się ulitowałem", "miłość moja nie odstąpi ciebie" (Iz 54, 1-10). Wobec naszej niewierności Bóg odpowiada miłosierdziem. "Gniew

Jego bowiem trwa tylko przez chwilę, a Jego łaska przez całe życie" (Ps 29, 6). Jego miłość jest silniejsza niż nasz grzech.

W Adwencie liturgia wciąż na nowo przypomina nam o pragnieniu Boga, aby być z ludźmi. Pan pragnie, aby człowiek nie odrzucał Jego towarzystwa i pozwolił się kochać. "Bóg jest blisko i dokonuje wielkich dzieł zbawienia dla tego, kto Mu zawierza. (...) Bóg kocha miłością nieskończoną, której nawet grzech nie jest w stanie powstrzymać, i dzięki Niemu serce człowieka napełnia się radością i otuchą"^[1]. Historia ludzkości, z naszej strony, jest niestety pełna niewierności. Niemniej jednak, Bóg ma nieskończoną cierpliwość i nigdy nie męczy się wychowywaniem nas, tak jak rodzice wychowują swoje dziecko. Jego serce jest zawsze skłonne do przebaczenia. Bóg zachowuje swoje przymierze

pomimo wszystko, z pokolenia na pokolenie. Jak mówi św. Paweł: "On wiary dochowuje, bo nie może się zaprzeć siebie samego" (2Tm 2,13).

"Ta 'tajemnica' wierności Boga jest nadzieją historii^[2]. Jest to największa gwarancja naszej wierności, bo "Pan jest wierny we wszystkich swych słowach i we wszystkich swoich dziełach święty" (Ps 144,13). "Co jest fundamentem naszej wierności?" - zapytał kiedyś św. Josemaría i odpowiedział: — Powiedziałbym ci w głównych zarysach, że zasadza się ona na miłości do Boga, która pozwala pokonywać wszystkie przeszkody: egoizm, pychę, zmęczenie, niecierpliwość..."^[3].

W TYCH TYGODNIACH Adwentu Jan Chrzciciel jest bardzo mocno obecny w liturgii Słowa. Wsłuchujemy się w

najważniejsze momenty jego wyjątkowej misji przygotowania drogi dla Jezusa. Patrzymy na niego, aby nauczyć się czekać z rosnącym pragnieniem na narodziny odkupiciela. Jan jest ostatnim z proroków i pierwszym, który umarł za Chrystusa. W dzisiejszej Ewangelii Jezus mówi o swoim kuzynie do tłumu: "Co wyszłście zobaczyć na pustyni? Trzcinę kołyszącą się na wietrze? Ale co wyszłście zobaczyć? Człowieka w miękkie szaty ubranego? Oto w pałacach królewskich przebywają ci, którzy noszą okazałe stroje i żyją w zbytkach. Ale co wyszłście zobaczyć? Proroka? Tak, mówię wam, nawet więcej niż proroka" (Łk 7, 24-26).

Wśród cech osobowości Jana, które są wzorem dla chrześcijan, wyróżnia się wierność. Poprzednik nie waha się wskazywać na Mesjasza, nie obawia się utraty uczniów czy osamotnienia, bo zna i utożsamia się

ze swoją misją. "Oto Baranek Boży" (J 1, 29), "[który jest] mocniejszy ode mnie, któremu nie jestem godzien rozwiązać rzemyka u sandałów" (Łk 3, 16) - mówi. Są to wyrażenia właściwe pokornemu sercu, świadomemu, że jest kimś przejściowym, jak każdy z nas; wie, że jego szczęście polega na postawieniu Boga na pierwszym planie, więc nie czuje się niezbędny.

Jan Chrzciciel nie jest "trzcina kołyszącą się na wietrze", o niestałej naturze, zadufanej w sobie, aby zadowolić wszystkich; Jan jest posłańcem Boga, który żyje dla swojej misji, nawet jeśli wymaga ona od niego pewnych osobistych wyrzeczeń. Lojalność wobec Boga i prawdy prowadzi go nawet do przelania własnej krwi. Dlatego św. Jan Paweł II mógł stwierdzić, że "Świetlanym przykładem takiej radykalnej wierności Chrystusowi

jest męczeństwo św. Jana
Chrzciciela"^[4].

"UGRUNTOWAŁEŚ SWOJE
przymierze na wieki"^[5]. Ta pewność
była obecna w całym życiu św. Jana
Chrzciciela. Wierność Boga nie zna
zachodu. Bóg jest ten co zawsze.
Rozważając tę intensywność Jego
miłości, stworzenie czuje się
zmuszone do odwzajemnienia
wierną miłością, będącą owocem
jego wolności. Dziś w antyfonie na
komunię czytamy radę Pawła dla
Tytusa: "Ukazała się bowiem łaska
Boga (...). Żyjmy na tym świecie
sprawiedliwie i pobożnie, oczekując
spełnienia się naszej nadziei i
objawienia się chwały wielkiego
Boga i Zbawiciela naszego, Jezusa
Chrystusa" (Tt 2,12-13). Ta wierność
Bogu wymaga autentycznej zażyłości
z Jezusem na modlitwie, ponieważ w

rozmowie z Panem doświadczamy Jego miłości - słodkiej i wymagającej - a to skłania nas do hojności.

Oblicze świętego i wiernego życia składa się z wielu momentów, które nie błyszczą na zewnątrz, ponieważ przez większość czasu są ukryte, ale zawsze są czynione z miłości: uśmiech, dbałość o porządek, podziękowanie lub prośba o przebaczenie, gdy uraziliśmy drugą osobę, uprzejma odpowiedź... Św. Josemaría, odnosząc się do bł. Alvaro, powiedział: "Chciałbym, abyście go naśladowali w wielu rzeczach, ale przede wszystkim w wierności. W ciągu wielu lat swojego powołania miał wiele okazji, po ludzku mówiąc, do zniecierpliwienia, do zdenerwowania, do braku lojalności; ale zawsze zachowywał uśmiech i całkowitą wierność. Z powodów nadprzyrodzonych, a nie z powodu ludzkiej cnoty. Byłoby

bardzo dobrze, gdybyście go w tym naśladowali" ^[6] .

"Wierność trwająca w czasie jest imieniem miłości; miłości spójnej, prawdziwej i głębokiej" ^[7] . Przez całe życie, autentyczna miłość odnawia się wiele razy dziennie. W ten sposób wzrasta coraz bardziej, jest żywa; wierność nie jest inercją lub po prostu pozwalaniem na upływ czasu. Bycie wiernym nie oznacza bycia nieelastycznym; nic nie może być dalsze od wierności niż po prostu trzymanie się wyboru z przeszłości. Osoba wierna jest twórcza, zdolna do odnowy i do wielkich marzeń w ramach Bożych planów.

A jeśli w pewnym momencie droga staje się nieco trudniejsza, reakcją osoby wiernej jest poproszenie o pomoc, aby zrobić wszystko, co w jej mocy, by iść naprzód. Patrząc na Maryję, Dziewicę wierną, możemy

złożyć w Jej ręce nasze pragnienie,
by kochać tak jak Ona.

[1] Franciszek, *Audiencja*, 16-III-2016.

[2] Benedykt XVI, *Homilia w uroczystość Objawienia Pańskiego*, 6 stycznia 2008 r.

[3] Św. Josemaría, *Kuźnia*, nr 532.

[4] Św. Jan Paweł II, *Anioł Pański*, 29 sierpnia 1999 r.

[5] Czwartek trzeciego tygodnia adwentu, Antyfona na wejście.

[6] Św. Josemaría, *Notatki ze spotkania rodzinnego*, 19 lutego 1974 r.

[7] Benedykt XVI, *Przemówienie*, 12 maja 2010 r.

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://
dev.opusdei.org/pl-pl/article/
rozwazania-na-czwartek-3-tygodnia-
adwentu/](https://dev.opusdei.org/pl-pl/article/rozwazania-na-czwartek-3-tygodnia-adwentu/) (09-08-2025)